

PODOLSKI

sach. Kiedy powstało miasto, a od kiedy zaczęła go strzec twierdza? Strzępy różnych informacji donoszą o już XI-wiecznych związkach z Armenią, a więc w czasie kiedy były to tereny Rusi Kijowskiej, a potem Rusi Halicko-Włodzkiej. Zdobyte w 1352 roku przez Kazimierza Wielkiego przekazane zostało przez niego w lenno litewskim Koriatowiczom. Od 1434 roku Podole z Kamieńcem jako stolicą województwa staje się częścią Polski. Największy rozkwit nastąpił w czasach Zygmunta Starego, kiedy nad Dniestr dotarły wojska imperium otomańskiego. Kamieniec odległy o kilkanaście kilometrów od granicznej rzeki stał się najważniejszą fortecą broniącą i Rzeczpospolitej, i całej chrześcijańskiej Europy przed zakusami mahometan. W Europie wobec zagrożenia tureckiego dwie twierdze zawsze darzone były wyjątkowym zainteresowaniem: Malta z jej miastem twierdzą La Valetta na południu, zaś Kamieniec Podolski na północy. Turcy sądzili, że po zdobyciu Kamieńca czekały ich spokojny przemarsh przez Europę do ich posiadłości w Hiszpanii. Świat należałoby do nich, a Morze Śródziemne stałoby się morzem wewnętrznym jednego imperium.

Tyle najkrócej o historii, ale wracając do wspomnianego wyżej mostu tureckiego: ostatnie badania odkrywają niebywale sensacje!

Most istniał przed przybyciem Turków przed obroną przez Wołodyjowskiego Kamieńca. Był przez nich ostrzelany i to tak obficie, że przedarcie się pod ostrzałem do miasta graniczyło z cudem. To Turcy po wejściu do miasta



byli zmuszeni naprawiać spowodowane przez siebie zniszczenia. Obudowali więc istniejący most z obu stron kamiennym murem, na trzy metry grubym, wcześniej wypełniony gruzem i ziemią przestrzeń pod arkadowymi przęsłami. Powstał więc „sarkofag”, bardziej przypominający groblę niż most, z niewielką szluzą na poziomie wody. Ten wygląd zachował się do dziś, mimo, że Niemcy, czyniąc wygodny wjazd dla czołgów do miasta zamienionego na getto, podnieśli poziom jezdnii o dwa i pół metra, sypiąc na starożytnie podpory gruz, piasek i przykrywając wszystko asfaltem. Olbrzymi nacisk spowodował, że kamienie we wnętrzu zaczęły pękać i kruszyć się w pył. Z asfaltu obecnie zrezygnowano, ale niebezpieczeństwo zawalenia się całej konstrukcji istnieje nadal. Byłaby to niepowetowana strata, gdyż most ten to jeden z najstarszych zabytków w Europie. Badanie spoin kamiennych arkad z wnętrza sarkofagu i ich zasad konstrukcyjnych dowodzą, że to most z czasów rzymskich, z przełomu I i II wieku naszej ery, kiedy to Rzymianie szli na podbój Dacji. Kamieniec leżał wówczas na peryferiach Imperium Rzymskiego. Na mapie Ptolemeusza widnieje nad rzeką osada Daków zwana Klepidawa. Dotychczas identyfikowano to miejsce z przeprawą na Dunaju w okolicach Drobety, ale obecnie wiadomo, że tą rzeką jest Dniestr. Kamieniec mógł więc być rzymskim obozem, a istniejące do dziś i to nieźle zachowane pozostałości budowli ziemnych np. wzdłuż Zbrucza niedaleko Okopów Św. Trójcy, zwane Wałami Trafiana, potwierdzają tę wersję. Potwierdzeniem są również liczne wykopaliska monet, symboli odziałów itp. z czasów rzymskich znalezione w pobliżu wałów i w innych miejscach. Zresztą płaskorzeźby z kolumny Trajana informujące o wyprawach cesarza przeciw Dakom na początku II wieku naszej ery i wyobrażony tam most, również łączą Rzym z Kamieńcem. Ta światowa rewelacja jest wciąż bardzo mało znana. Inną ciekawostką jest fakt, że most ten łączy dwa prawe brzegi rzeki kręjącej wokół Kamieńca kształt omegi.

Dziwność natury i mądrość budowniczych. Pionowe ściany jaru rzeki, bramy Ruska i Lacka, które zawierały systemy spiętrzania wód i wypełniania nimi całej szerokości wąwozu, potężne bramy, bas/ty, mury, kazamaty, tajemne lochy, podziemne korytarze, wszystko to czyniło kamienicki kompleks forteczny prawie nie do zdobycia. Kluczem do miasta były obydwie zamki. Ale miasto samo w sobie też było potężną twierdzą. Prowadziły do niego trzy drogi. Jedną groblą obok obu zamków, niegdyś wąską i przechodzącą przez kilka bram w formie jakby barbakanów, następnie

Ciąg dalszy na str 8



Katedra rzymskokatolicka pw śś Piotra i Pawła z Matką Boską na dawnym minarecie.



Prace restauratorskie w Kamieńcu Podolskim.